

Tadeusz Skoczek

Muzeum Niepodległości w Warszawie

Rodin. Na marginesie wystawy w Warszawie

Zbigniew Wawer, dyrektor Muzeum Łazienki Królewskie w Warszawie zaprosił nas 14 lipca 2022 roku na otwarcie wystawy „Istota impresjonizmu. Rzeźby Rodina w Łazienkach Królewskich”.

Jarosław Sellin, sekretarz stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego, wyraził ukontentowanie dorobkiem wystawienniczym warszawskiego muzeum. Powiedział:

Uczestniczymy dziś w niezwykle ważnym dla Muzeum Łazienki Królewskie w Warszawie wydarzeniu – wernisażu wystawy stanowiącej kolejny przejaw niezwyklej aktywności tej Instytucji w sferze działalności wystawienniczej. Na otwieranej dzisiaj ekspozycji zaprezentowane zostaną trzy wybrane dzieła Rodina ze zbiorów Staatliche Kunstsammlungen Dresden, które umożliwią publiczności zapoznanie się z podejściem artysty do rzeźby, ale również z jego wizją dalszego rozwoju sztuki. Będziemy mieli okazję przekonać się, że związek Rodina z impresjonizmem nie jest bezpośredni i oczywisty z historycznego punktu widzenia, jednak jego rzeźby na swój sposób ucieleśniają podstawowe zasady impresjonistyczne: ruch, spontaniczność i światło.

Korzystając z materiałów prasowych Muzeum Łazienki Królewskie, przybliżymy opisy prezentowanych obiektów:

Rzeźba *Ewa*, wykonana w marmurze około 1881 roku, to największa postać kobieca stworzona przez artystę. Miała stanowić jedną z części, niestety nieukończonych, *Wrót piekieł*, przygotowywanych jako symboliczna wizja *Boskiej Komedii* Dantego Alighieri. Uchwycona w marmurze poza nagiej kobiety pozwala stwierdzić, że artysta inspirował się *Wypędzeniem z raju* Michała Anioła z watykańskiej Kaplicy Sykstyńskiej.

Jean d'Aire, rzeźba odlana w brązie, powstała w latach 1884–1886. Rodin otrzymał zlecenie od miasta Calais na pomnik sześciu szlachetnych

mieszczan, którzy w czasie wojny stuletniej (1337–1453) zdobyli się na akt ofiarnego patriotyzmu. Gdy miastu groziło zniszczenie, grupa obywateli zaoferowała się na zakładników do stracenia. Mieszczanie mieli wyjść za mury boso, w koszuli, z pętlą na szyi oraz kluczami do miasta w dłoniach. Tak właśnie przedstawiony został Jean d’Aire, który – wycieńczony przez głód w trakcie oblężenia – akceptuje swój los niemal ze stoickim spokojem. Intensywne spojrzenie zdradza jednak paraliż i wewnętrznie przeżywany lęk. Brak w tym przedstawieniu idealizacji – to zwykły człowiek w chwili osobistego zderzenia ze śmiercią. Praca ta wzbudzała kontrowersje, ponieważ nie spełniała klasycznych wymogów rzeźby publicznej – nie przedstawiała bohaterów w glorii i chwale. Dla Rodina był to jednak pomnik heroiczny, heroizmem poświęcenia siebie.

Mały tors męski został odlany z brązu w latach 80. XIX wieku. Prace przedstawiające fragmenty ludzkiego ciała, które na wielką skalę tworzył Rodin, po raz pierwszy zaprezentowane zostały w 1889 roku na wspólnej wystawie z Claude’em Monetem w Galerie Georges Petit w Paryżu. W filozofii twórcy krytycy dostrzegają duży wpływ Michała Anioła. Artysta, w rozmowie z Paulem Gsellem w 1911 roku, tłumaczył: „Michał Anioł sam mówił, że tylko prace sturlane ze szczytu góry bez zniszczenia niczego, są dobre. W jego opinii, cokolwiek złamane przy takim upadku, jest zbyt cenne”.

François-Auguste-René Rodin (1840–1917), w oczach krytyki uchodzący za prekursora nowoczesnego rzeźbiarstwa, wykorzystywał w swej twórczości elementy symbolizmu i impresjonizmu. Szkicowość przedstawianych postaci i fałdowanie powierzchni rzeźb sprawiają – zdaniem krytyki – złudzenie niespotykanej dotąd w sztuce rzeźby ekspresji. Światło padające na tak przedstawioną materię nadaje dziełom artysty nowych znaczeń. Cień powstający przy różnych formach oświetlenia staje się w odbiorze twórczości artysty istotą zrozumienia jego impresjonizmu.

Najciekawiej życie i twórczość artysty odmalował Rainer Maria Rilke w powieści *Auguste Rodin*, wydanej w Polsce po raz pierwszy w 1963 roku¹. Austriacki poeta był przez pewien czas sekretarzem Rodina. Zna-

¹ Rainer Maria Rilke, *Auguste Rodin*, Wydawnictwo J. Bard, Berlin 1904, następne wydania: Insel Verlag, Lipsk 1917, 1919, 1928, 1984. Polskie wydania, w tłumaczeniu Witolda Hulewicza, w wydawnictwie Hulewicz, Paszkowski, Warszawa 1923 oraz przekład Witold Wirpsza, wybór ilustracji Adam Kotula, Piotr Krakowski, Wydawnictwo Literackie, Kraków 1963, Firma Księgarska Olesiejuk, Warszawa 2006, 2007.

na jest też powieść Dawida Weissa *Nagi przyszedłem*². Na polskim rynku wydawniczym artysta był również bohaterem literatury pięknej³.

Artystyczna spuścizna twórcy rzeźby impresjonistycznej zgromadzona jest przede wszystkim w pracowni artysty w dawnym hotelu Biron w Paryżu. Rodin przekazał przed śmiercią swój dorobek artystyczny narodowi francuskiemu. Rząd Francji utworzył Muzeum Rodina (Musée Rodin) w VII dzielnicy, w 1919 roku. Z pietyzmem Francuzi zajęli się utrzymaniem świetności La Villa des Brillants w Meudon pod Paryżem, gdzie mieszkał artysta. Tu znajduje się obecnie druga część muzeum.

Dzieła sztuki malarskiej i rzeźby Auguste’a Rodina znajdują się ponadto w Metropolitan Museum of Art w Nowym Jorku, National Gallery of Art w Waszyngtonie, Getty Center w Los Angeles, Cleveland Museum of Art, Czeskiej Galerii Narodowej w Pradze.

W Polsce Auguste Rodin niedawno przypomniany został przy okazji interesującej wystawy zorganizowanej w Kamienicy Szołajskich krakowskiego Muzeum Narodowego, zatytułowanej „Rodin – Dunikowski. Kobieta w polu widzenia” (18 października 2016–15 stycznia 2017). Mogliśmy zapoznać się wówczas z trzydziestoma obiektami wypożyczonymi z Musée Rodin z Paryża⁴.

W roku 2017 Rodin stał się bohaterem filmu fabularnego pt. *Rodin*. Powstał on w koprodukcji francuskiej, belgijskiej i amerykańskiej. Formalnie producentem jest Artémis Productions. Oto fragment niezbyt entuzjastycznej recenzji Michała Walkiewicza:

Filmowego Auguste’a Rodina (Vincent Lindon) poznajemy podczas pracy nad dantejską „Bramą Piekieł”, opus magnum rzeźbiarza i częściową kompilacją innych wielkich dzieł, m.in. „Myśliciela” i „Pocałunku”. Zlecenie, którego realizacja miała potrwać pięć lat, zabrało niemal cztery dekady jego życia. (...) Złoto, srebro, brąz, później kamień i drewno, a wreszcie glina – oto hierarchia rzeźbiarskich tworzyw. Hierarchia, którą Rodin – jak sam mówi – odwrócił. W filmie widzimy go umazanego gliną, zgarbionego, przeszywającego wzrokiem wszelką materię; w nieustannym szale tworzenia. Rzeźbiarz pochyla się, marszczy brwi, chrząka i wodzi ręką w powietrzu, jakby właśnie lepił Adama w rajskim ogrodzie. Zza węgła ob-

² Dawid Weiss, *Nagi przyszedłem. Powieść o Rodinie*, przekład Waclawa Niepokólczyckiego, Wydawnictwo „Czytelnik”. Warszawa 1973.

³ Mieczysław Kilian, *Nitki babiego lata*, nakładem autora, Chełmno 2003.

⁴ *Rodin – Dunikowski. Kobieta w polu widzenia*, red. E. Ziemińska, Wydawnictwo Muzeum Narodowego w Krakowie, Muzeum Narodowego w Warszawie, Kraków–Warszawa 2016; *Rodin/Dunikowski. Kobieta w polu widzenia*, red. M. Porajska-Hałka, Muzeum Rzeźby im. X. Dunikowskiego, Warszawa 2016.

serwuje go uczennica Camille Claudel, rozerotyzowana, cały czas na granicy płaczu i miłosnej deklamacji. Ich relacja jest kośćcem filmu; to opowieść o związku człowieka, którego świat mieści się w misie z gliną, oraz utalentowanej rzeźbiarki, która najpierw ogrzewa się w blasku mistrza, a później nie może wyjść z jego cienia⁵

Twórczość A. Rodina znana jest z wielu artykułów i książek, warto po nie sięgnąć⁶.

Tadeusz Skoczek

**„Istota impresjonizmu. Rzeźby Rodina w Łazienkach Królewskich”,
15 lipca–15 listopada 2022.**

⁵ Michał Walkiewicz, *Na glinianych nogach*, <https://www.filmweb.pl/reviews/recenzja-filmu-Rodin-20101>, [dostęp: 16 lipca 2022].

⁶ Kazimierz Bukowski, *Studia z literatury i sztuki* [tu m.in. Rodin], Księgarnia Polska B. Połoniecki, Lwów 1914; *August Rodin. Sztuka. Rozmowy spisane przez Pawła Gsell*, przełożyła Teresa Tatarkiewiczowa, wstęp Władysław Tatarkiewicz, Drukarnia Katolicka, Poznań 1923; Cecile Goldscheider, *Rodin 1886–1917*, Tudor Publishing, Nowy Jork 1964; Monique Laurent, *Rodin*, przekład z francuskiego Kazimiera Bielawska, Wydawnictwo „Penta”, Warszawa 1991; Małgorzata Dąbrowska-Szelągowska, *Polscy moderniści wobec Rodina. Dwie poetyki kreacjonistyczne*, „Biuletyn Historii Sztuki” 1999, nr 3–4, s. 353–378; Auguste Rodin, Camille Claudel, *Listy*, przekład Urszula Kozioł, „Odra” 2005, nr 5, s. 86–88; Ewa Izabela Nowak, *Rzeźba w przestrzeni* [o paryskiej wystawie „Rodin, Brancusi, Giacometti”], „Orońsko” 2006, nr 1, s. 29–34; Elena Iwanowa, *Lepsza połowa Rodina. Rzeźbienie w cierpieniu*, „Forum” 2009, nr 24, s. 52–55; Andrzej Pieńkos, *Balzak genialny choć niepodobny* [o rzeźbie Rodina], „Mówią Wieki. Magazyn Historyczny” 2012, nr 12, s. 56–57; Ewa Izabela Nowak, *Auguste Rodin rysownik*, „Orońsko” 2012, nr 22–23, s. 52–55 [omówienie wystawy „Uchwycenie modela. 300 rysunków w Muzeum Rodina”]; Agnieszka Chwiałkowska, *Sophie Postolska – nieznaną uczennicą Rodina. Śladami jej polskich przodków – rodziny Kuczewskich*, „Bibliotekarz Lubelski” 2013, r. 56, s. 139–149; eadem, *Sophie Postolska. Zapomniana „Polka Rodina”*, „Archiwum Demokracji. Studia, Szkice, Dokumenty” 2013, z. 2, s. 120–133; Sebastian Duda, *Uczennica mistrza Rodina*, „Ale Historia. Tygodnik Historyczny” 2015, nr 40, s. 3–4; Piotr Kosiewski, *Rodin, Dunikowski i kobiety*, „Tygodnik Powszechny” 2016, nr 26, s. 58–59; Marek Wittbrot, *Szkice 21*, „Bliza. Gdyński Kwartalnik Artystyczny” 2017, nr 3, s. 165–174; Agnieszka Sabor, *Dotyk dłoni rzeźbiarza*, „Odra” 2017, s. 87–89.